

W I A D O M O Ś C I P O L S K I E.

Prywatny informator perjodyczny
dla uchodźstwa Polskiego
N.9.

Stockholm, dnia 5 grudnia 1940r.

.....A jeśli narody rządne mają być doskonałe, tedy ktoś lepiej rządzi się jak pszczoły; ale dla człowieka to nie dosyć.
Albowiem cywilizacja prawdziwa, godna człowieka - musi być chrześcijańska.

/ Z Książ Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa
Polskiego - Adama Mickiewicza./

Londyn, 2 grudnia.

Prezydent R.P. Władysław Raczkiewicz spędził dwa dni w gościnie u lotników jednej z polskich eskadr bombowych w Anglii.

Pan Prezydent przybył do bazy w towarzystwie Szefa Lotnictwa Polskiego i odbył przegląd maszyn i załóg eskadry oraz brytyjskiej kompanii honorowej. Po żołnierskim obiedzie Pan Prezydent rozmawiał długo z lotnikami, z pośród których już nie jeden wsławił się w bojach lotniczych i bombardowaniach.

W niedzielę rano Dostojny Gość wysłuchał polowej mszy Sw. w jednym z hangarów i przebywał w bazie do popołudnia przyglądając się codziennym zajęciom lotników i wzlotom formacji.

Londyn, 2 grudnia.

Przywieziono ostatnio z Polski do Londynu sztandar jednego z pułków piechoty. Sztandar był długi czas ukrywany w kraju i w końcu udało się go z narażeniem życia wywieźć do Anglii. Sztandar został przekazany Wodzowi Naczelnemu gen. Władysławowi Sikorskiemu.

Londyn, 2 grudnia.

Z New Yorku donoszą, że ambasador Stanów Zjednoczonych przy Rządzie Polskim p. Biddle wygłosił w wielu amerykańskich miastach odczyty o swoich wrażeniach z Europy. Szczególnie dużo miejsca poświęcił Ambasador Polsce i jej bohaterstwu zmaganiom się z przemocą wroga. Prelegent podkreślił bezprzykładne bohaterstwo polskich żołnierzy i ludności cywilnej i niezmienną wolę całego Narodu odzyskania Niepodległości i jego wspaniałą postawę mimo straszliwych warunków stwarzanych rozmyślnie przez okupantów.

K R O N I K A

od dnia 27 listopada do 3 grudnia 1940r.

W ciągu ostatniego tygodnia osłabły naloty na Londyn. Lotnictwo niemieckie starało się bombardować miasta portowe oraz ośrodki przemysłu wojennego. Lotnictwo angielskie podejmowało rajdy w niezmińszonym rozmiarze. Bombardowano przede wszystkim ośrodki komunikacyjne, przemysłu wojennego i morskie / bazy inwazyjne/

W Norwegii szerzy się akcja wroga przeciwko zwolennikom Niemców. Częste bójki, niepokoje i wreszcie zamach na Quislinga.

Rozpęd ofensywy greckiej osłabł nieco, głównie wskutek trudności komunikacyjnych na tyłach przez góry albańskie, śnieżyce i zwiększony opór włoski. Niemniej jednak Grecy czynią stałe postępy.

Zaostrzyły się stosunki japońsko-sowieckie. Nadzieje na zawarcie paktu o nieagresji między Japonią a Sowietami wydają się być bardzo oddalone.

Uwagi godną jest mała aktywność Mołotowa po powrocie z Berlina. Warto zanotować pewną metamorfozę w nastawieniu propagandy niemieckiej. Radio niemieckie, które niedawno zapowiadało zmianę rządu w Anglii i zastąpienie Churchilla przez ludzi gotowych do pertraktacji, ogłosiło wynik rzekomego plebiscytu prasowego w Anglii: 89% za Churchillem, 6% przeciwko niemu,

5% wstrzymało się od udziału w głosowaniu.

27.XI. W Rumunii w czasie ekshumacji zwłok twórcy ruchu legionowego Codrianu, który w odwecie za swą działalność terrorystyczną został w swoim czasie zastrzelony bez sądu przez zwolenników króla Karola, rozstrzelano 64 więźniów politycznych. Gwałtu tego dokonali członkowie Żelaznej Gwardii / legjoniści / na podwórzu więziennym przy grobie "wodza". Mordów dokonano w całym kraju na więźniach politycznych, a liczba ofiar podana ze źródeł rumuńskich wynosi 198 osób. Prasa całego świata twierdzi, że podżegaczami do tej zbrodni byli Niemcy, którym zależy na niepokojach w Rumunii oraz na wyniszczeniu tam elementów najbardziej wartościowych. Niemcy w ten sposób chcieli raz na zawsze usunąć wszystkich wybitniejszych przeciwników obecnej polityki rządu rumuńskiego.

W czasie bitwy morskiej na morzu Śródziemnym u brzegów Sardynii uszkodzonych zostało 7 większych jednostek włoskich w tym 3 duże torpedami. Po stronie angielskiej zostało lekko uszkodzony 1 krążownik / 7 zabitych i 12 rannych / oraz strącony został 1 bombowiec. W czasie tego starcia morskiego przelatował przypadkowo w rejonie bitwy francuski samolot komunikacyjny, który został przez Anglików strącony. Na pokładzie znajdował się Chiappe, nowomianowany komisarz Syrii, który wraz z całą załogą samolotu zginął. Chiappe, gorący zwolennik faszyzmu, miał przeprowadzić "czystkę" w Syrii i usunąć sympatyków gen. de Gaulle.

Sobolew przewodniczący sowieckiej komisji w Bukareszcie, po wizycie króla Borysa oświadczył w wywiadzie prasowym, że Rosja Sowiecka popiera Bułgarię. / Oświadczenie to wyjaśnia zagadkę odmowy przystąpienia Bułgarii do osi. /

W angielskim parlamencie krytyka rządu przy zamkniętych drzwiach. Z prasy wynika, że niezadowolenie parlamentu streścić można w następującym zdaniu: dosyć półśrodków, żądajcie więcej od narodu angielskiego.

28.XI. Stany Zjedn. udzielają Grecji pożyczki wojennej. Koryca została siedzibą rządu powstańczego Albanii. W europejskiej części Turcji zaprowadzono sądy wojenne. Niemiecki ambasador w Ankarze v. Rapen złożył na ręce prezydenta Turcji oświadczenie, że Rzesza Niemiecka uszanuje neutralność Turcji, o ile Turcja nie wchodzi się w wojnę grecko-włoską.

Hore Belisha w parlamencie żąda spotęgowania wojny przeciwko Włochom, celem zniszczenia tego przeciwnika.

W Stanach Zjedn. opublikowana "Biała Księga" podaje imienny wykaz 2.600 niemieckich agentów, prowadzących akcję wywrotową w Stanach Zjedn., a pozostających w kontakcie z niemieckimi placówkami dyplomatycznymi wzgl. konsularnymi. Księga ta obejmuje 950 str.-

Mjr. Wiek, dowódca eskadry Richthofen, czołowy as niemieckiego lotnictwa myśliwskiego, nie powrócił z lotu nad Anglią.

Węgierski min. spr. zagr. Czaki wygłosił przemówienie w parlamencie. Węgry chciałyby zachować dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami, szczególnie zależy na dobrych stosunkach z Jugosławią i Rosją. Wierzy, że korzyści z przystąpienia do paktu osi nie będą mniejsze niż ewentualne szkody.

W czasie bombardowania Londynu trafiony został hotel Carlton, w którym znajdował się rząd belgijski. Zabity został szef gabinetu minister kolonii. Wszyscy członkowie rządu ocalili.

Poseł węgierski w Washingtonie zrezygnował ze swego stanowiska ze względu na przystąpienie Węgier do osi. Pozostaje on w Ameryce, jako osoba prywatna.

29.XI. Starcie na morzu w kanale między lekkimi jednostkami ang. i niem. Niemcy wycofali się. Uszkodzony został 1 kontrtorpedowiec angielski.

Grecki kontrtorpedowiec zatopił włoską łódź podwodną.

Włoskie łodzie podwodne wypłynęły na Atlantyk, przechodząc niepostrzeżenie przez cieśninę Gibraltaru.

30.XI. Atak angielskich ścigaczy na statki niemieckie przy wybrzeżu holenderskim. Zatopienie 2 statków, razem 14000 ton.

Zdobycie m. Pogradec na północnym odcinku frontu albańskiego przez Greków.

We Włoszech zaprowadzono kartki na chleb, mąkę i makaron.

Do Francji przybył z Anglii większy transport oficerów i żołnierzy francuskich, którzy wyrazili chęć powrotu do ojczyzny.

Święto narodowe Jugosławii. Przemawiał regent ks. Paweł: chcemy żyć w przyjaźni ze wszystkimi, lecz w razie naruszenia naszych granic, będziemy ich bronili.

Rząd bułgarski dementuje wiadomość o nocie, wysłanej do rządu greckiego z żądaniem odstąpienia portu nad morzem egejskim.

Zamach bombowy na Quislinga. Raniono kilka osób z otoczenia. Quisling wyszedł bez szwanku.

Goebbels odleciał z Oslo do Berlina.

Nowoobрани prezydent Meksyku przy objęciu urzędowania wygłosił mowę o wspólnocie amerykańskiej i najdalej idącej współpracy Meksyku w każdej dziedzinie ze Stanami Zjdn.

W Finlandii dla braku surowców ograniczono tydzień pracy do 5 dni, a w niektórych miejscowościach do 3 dni.

- 1.XII. Komunikat ang. stwierdza, że w ciągu listopada strącono nad Anglią 221 samolotów nieprzyjacielskich, w tym 20 włoskich/105 bombowców i 116 maszyn myśliwskich/, a nad terytorium nieprzyjacielskim, dalszych 8 maszyn, razem 229 maszyn nieprzyj. Anglicy, wzgl. sprzymierzeni stracili 111 maszyn, lecz 28 pilotów uratowano. W Afryce strącono 59 maszyn nieprzyj., a utraciono 18.

W ciągu dwóch nocy z rządu Niemcy bombardowali miasto i port Southampton. Liczba ofiar przez te dwa dni wynosi 370 zabitych i rannych.

- 2.XII. Podpisanie umowy finansowej między Anglią a Hiszpanią.

Połączenie Lotaryngii z Saarland w jedną jednostkę administracyjną jako "Westgau".

Sabotaże w Stanach Zjdn. Eksplozje w kilku fabrykach przemysłu wojennego.

Admiralicja ang. podaje, że 1 ang. łódź podwodna została zatopiona.

Nad Anglią strącono 3000-ną maszynę nieprzyjacielską.

Gen. Antonescu rozwiązuje milicję Żelaznej Gwardii. Zaprowadzono zakaz noszenia mundurów Żelaznej Gwardii / zielone koszule/ w dni powszednie.

Wzmocnienie załogi niemieckiej w Rumunii kilkoma dywizjami piechoty i czołgów.

Komunikat niemiecki donosi o zniszczeniu konwoju angielskiego na Atlantyku, składającego się z 15 statków i 1 krążownika pomocn. razem 106.000 ton. Brak komunikatu angielskiego.

Prasa bułgarska z racji 85-letniej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza wspomina w licznych artykułach działalność kulturalną Mickiewicza w Bułgarii i jego wpływ na kształtowanie ideologii narodu bułgarskiego.

- 3.XII. Komunikat angielski podaje zestawienie strat w lotnictwie od początku wojny, z którego wynika, że stosunek strat wynosi 7:2 na korzyść Anglii /3000 : 850 maszyn/, a strat w pilotach jak 7 : 1. Artyleria przeciwlotnicza strąciła 400 maszyn niemieckich, z tych 100 w nocy.

Dyplomatyczna mowa Popowa premiera Bułgarii, stwierdzająca wolę Bułgarii zachowania neutralności przy utrzymaniu dobrych stosunków z sąsiadami.

Radio Londyn donosi z prasy niem. o licznych pożarach gospodarstw w "Wartheland" / dorzecze Warty/.

Komunikat ang. podaje ilość utraconego tonażu w ciągu tygodnia od 18-25 listopada na 75500, a ponad to stratę 3 statków sprzymierzonych pojemności 12400 ton.

Marsz. Petain stwierdził, że z Lotaryngii wysiedlono przez okupantów 159000 Francuzów, a z Alzacji 60000.

WIADOMOŚCI Z ANGLII I AMERYKI.

Powitanie Ignacego Paderewskiego w Stanach Zjednoczonych.
"Robotnik Polski" z dn. 10 listopada podaje opis powitania

Ignacego Paderewskiego, który w dniu 6 listopada przybył do St. Zjedn. na pokładzie statku "Excambion". W imieniu Prezydenta Roosevelta powitał Paderewskiego ambasador Biddle w otoczeniu wysokich dostojników państwowych Stanów. Olbrzymie tłumy publiczności, zgromadzone na przystani zgotowały Paderewskiemu entuzjastyczną owację. Po zejściu na ląd Gościa powitał specjalny Komitet Polski.

List otwarty Adama Pragiera do H.G.Wellsa. Na łamach "Wiadomości Polskich" w Londynie ukazał się list otwarty Adama Pragiera b. więźnia brzeskiego, członka Komitetu Zagranicznego PPS. do H.G.Wellsa. List jest odpowiedzią na artykuł p.t. "The second year of the war". Pisarz angielski porusza n.in. sprawę Polski i jej wschodnie granice, pisząc, że Rosja "odzyskała" obszary aż do linii Curzona z r.1920, do których miała "zrozumiałe roszczenia". Dr. Pragier odpira ten argument w sposób energiczny, wskazując, że 1/ zachodnia granica okupacji sowieckiej wcale się nie pokrywa z t.zw. linią Curzona, gdyż obejmuje ośrodki prawdziwie polskie / Łomża, Kolno i inne/, 2/ okupacja sowiecka ogarnęła Wilno i Lwów, w których ludność polska stanowi olbrzymią większość. "Trzeba najpierw dowieść - pisze Pragier -, że ludność ukraińska i białoruska nie pragnie pozostać w obrębie państwa polskiego i ze wszystkich możliwości wybrałaby przyłączenie do Rosji Sowieckiej." W końcu autor rozprawia się z zarzutem Wells'a, że jakoby naród polski przesiąknięty był duchem faszyzmu.

Przemówienie ministra Stańczyka. Dn. 3.XI. odbyło się w Londynie zebranie, zwołane przez szereg organizacji Żydów polskich z okazji pierwszej rocznicy najazdu niemieckiego na Polskę. Zebranie zadokumentowało solidarność Polaków i Żydów w walce z najazdem hitlerowskim i podkreśliło wspólność ostatecznego celu i wiarę w zwycięstwo słusznej sprawy. Główne przemówienie wygłosił minister pracy przy Rządzie R.P. Jan Stańczyk. Imieniem Rządu minister oświadczył, że uczucia nienawiści rasowej obce są duchowi Polaków. Żydzi w wyswobodzonej, wolnej, demokratycznej Polsce korzystać będą z pełni praw obywatelskich i traktowani będą na równi z wszystkimi obywatelami.

Polski Czerwony Krzyż w Anglii. "Robotnik Polski" z dn. 10.XI drukuje list Anny Paszkowskiej, sekretarza Polskiego Czerwonego Krzyża w Londynie, P.Paszkowska opisuje szczegółowo ewakuację PCK. z Francji i reorganizację instytucji na terenie Wielkiej Brytanii. Obecnie PCK. w Anglii prowadzi już pełną działalność. Ostatnio zakupiono z funduszy PCK. odzież dla jeńców polskich w Niemczech, utworzono Biuro Informacyjne, podjęto kroki celem zakupu kilku ambulansów dla armii polskiej w Anglii oraz rozpoczęto organizowanie domu dla inwalidów. PCK. ma w najbliższym czasie zorganizować własny szpital. Obecnie czynione są starania o wysyłkę paczek żywnościowych do jeńców za pośrednictwem krajów neutralnych. Angielski Czerwony Krzyż udzielił PCK. wydatnej pomocy przy organizowaniu instytucji na terenie Anglii.

Odczyty polskie na Uniwersytecie Columbia w Nowym Yorku.

W ramach cyklu prelekcji, urządzonych przez Wydział Języków Wschodnio-Europejskich Uniwersytetu Columbia w porozumieniu z Fundacją Kościuszkowską odbyły się odczyty: w dniu 24.X. prof. Uniw. Stefana Batorego w Wilnie dr. Manfreda Kridla p.t. "Typ kulturalny Polaka w epoce porozbiorowej", dn. 31.X. dra. Aleksandra Hertza p.t. "Kulturalna ewolucja wsi polskiej", dn. 7.XI. dr. Michała Heilperina p.t. "Rozwój gospodarczy Polski w okresie 20-lecia niepodległości".

Związek Amerykanów - Przyjaciół Polskiej Demokracji.

W St. Zjedn. powstała organizacja p.n. Związek Amerykanów - Przyjaciół Demokracji Polskiej / American Friends of Polish Democracy/. Związek stawia sobie za zadanie: 1. pomagać nielegalnemu ruchowi demokratycznemu w Polsce, 2. pomagać demokratycznym elementom polskim na emigracji, wzmacniać ich pozycję w stosunku do reakcyjnych odłamów emigracji. Odezwa Związku obszernie uzasadnia znaczenie odbudowy demokratycznej Polski w nowej, wolnej Europie i apeluje do Amerykanów o pomoc. Stwierdzając, że "pomoc udzielona ruchowi podziemnemu w Polsce jest racjonalną inwestycją, przyczyniającą się również do zabezpieczenia samej Ameryki." Wraz z odezwą Związku opublikowano i rozesłano w przekładzie angielskim "Manifest Wolności"

jako ideowo-programową podstawę ruchu podziemnego w Polsce, na rzecz którego pracuje "Związek w Ameryce. Związek skupia przede wszystkim postępowych i demokratycznych intelektualistów amerykańskich.

Tomimo prawie całkowitego wstrzymania eksportu ze Stanów Zjednoczonych do kontynentalnej Europy w ostatnich miesiącach, eksport amerykański w pierwszym roku wojny wzrósł o prawie 40%, czyli o 225 milionów funt.szterl. Wzrost ten głównie odnosi się do krajów Imperium Brytyjskiego.

Brytyjskie straty w tonnażu handlowym do dn.10 listopada rb. wynosiły 2.367.000 tonn, podczas gdy dodatkowy tonnaż przez budowę, zakup lub zdobycz wyniósł przeszło 2 miliony tonn do końca sierpnia rb. Tonaż Niemiec i Włoch stracony do listopada rb. wynosi 1.537.000, lecz, proporcjonalnie do wielkości floty handlowej tych państw to są znacznie wyższe, niż angielskie. 18 dużych statków handlowych zamówiono przez rząd Brytyjski w Kanadzie, nowe stocznie buduje się w Australii.

"The Times" w artykule wstępnym z dnia 27 listopada rb. pisze: król Borys Bułgarski i jego doradcy nie okazali wcale entuzjazmu dla idei, aby zostać siódmym członkiem osi, przyłączając się do Węgier, Rumunii, Słowacji w pokoju dla służby.

F.G.H. Salusbury korespondent wojenny dziennika "Daily Herald" pisze w numerze z dnia 27 listopada rb.: "Nowy typ piechoty powstał w szeregach szybko zreorganizowanej armii brytyjskiej. Jest to odpowiedź na niemieckie pancerne dywizje. Nowe jednostki są znane jako "bataliony motorowe". W ciągu zimy będą one przechodzić ćwiczenia, dotyczące inwazji do kraju nieprzyjacielskiego. Zadaniem ich jest ścisłe współdziałanie z tankami"

" W dzienniku "Daily Telegraph" z dn.28.XI. korespondent lotniczy pisze "Operacje na greckim froncie dały możliwość lotnictwu angielskiemu zastosować w praktyce nowe metody opracowane jako skutek doświadczeń we Francji. Obecnie panuje przekonanie, że lotnictwo angielskie współdziała z siłami lądowymi znacznie wydajniej niż lotnictwo niemieckie. Doświadczenie greckie będzie miało wielkie znaczenie dla przygotowań brytyjskich do wielkiej ofensywy, która musi być preludium do zwycięstwa."

"The Daily Telegraph" z dn.29.XI.rb. w artykule p.t. "Mare Nostrum" swego morskiego rzeczoznawcy w nast. sposób maluje sytuację na morzu Śródziemnym: "Co jest najważniejsze, to jest to, że widocznie flota włoska wybrała sobie nową bazę, bardziej oddaloną od bezpośredniego niebezpieczeństwa niż Taranto. Nie jest jeszcze pewne, czy bazą tą będzie Neapol lub Spezia, lecz żaden z tych portów nie ma strategicznych walorów portu wojennego w Taranto, ażeby pokrywać bezpieczeństwo transportów i okrętów z zapasami do Albanii i Libii. Nie jest to zachęcająca perspektywa dla armii włoskiej za morzami. Niezależnie od wpływu moralnego, jaki wywiera storpedowanie 3-ch pancerników i 2-ch krążowników pod Taranto, flota włoska musi być uważana wogóle jako pobita. Włosi zamierzali uczynić z morza Śródziemnego "Mare Nostrum", jednakże panuje na nim dziś flota Brytyjska.

Władze angielskie otrzymały wiadomość, że żołnierze niemieccy masowo przybywają z pogranicza Francji do północnej Hiszpanii i wykupują wszelkie produkty spożywcze, a w szczególności mięso, tłuszcz i oliwę. Ostatnio wykryto transport oliwy przeznaczony do Niemiec i rozlany do butelek do wina z napisem "sherry". Każdy żołnierz niemiecki otrzymał dodatek zwycięstwa w wysokości fr.30.000, podoficerowie i oficerowie znacznie więcej, dodatek ten ma na celu umożliwić im zakup i wysłanie do Niemiec największej ilości produktów. Każdy żołnierz ma prawo wysłać tygodniowo paczkę wagi 11 klg. Ażeby jak największa ilość żołnierzy miała możliwość odwiedzić Hiszpanię w celu zakupu produktów oddziały graniczne są zmieniające co parę tygodni.

Dowódctwo Wojskowego Lotnictwa Angielskiego donosi, że w środę dn.20 listopada w nocy lotnicy angielscy wyrządzili znaczne szkody w czasie rajdu bombowego w porcie rzeczny na Renie w Dinsburg-Rurort. Jest to największy port rzeczny na kuli ziemskiej i stanowi ważny łącznik między basenem Renu a Zagłębiem Ruhry.

Podług obliczeń Admiralicji Brytyjskiej obecnie około 3/4 części całego tonażu handlowego w świecie jest kontrolowana przez Brytyjską flotę wojenną i musi otrzymywać specjalne

zaświadczenie wojennych władz morskich angielskich. Jest to tak zwany "Navicert" system. Okręte niezapatrzone w odpowiednie zaświadczenia są zatrzymywane przez wojenne statki angielskie. Należy więc dojść do przekonania, że blokada brytyjska czyni stałe postępy, jeśli obecnie już takwielka część tonażu światowego jest pod jego kontrolą.

Siły, wchodzące w skład armii, marynarki i lotnictwa wolnej Francji w Anglii wzrosły, począwszy od pierwszych dni września rb., prawie 50%, przyczyną wielu z nowych ochotników zapisało się do tych formacji poza granicami Anglii.

Dn. 20 listopada na zachodniej pustyni Libii lotnictwo angielskie odniosło największe zwycięstwo w Afryce, a mianowicie 15 pościgowców angielskich rozproszyło formację 60 włoskich samolotów i zestrzeliło 10 aparatów włoskich, nie poniosłszy żadnych strat własnych.

"The Times" z dn. 22.XI.rb. w artykule swego parlamentarnego sprawozdawcy pisze: "W ostatnim swoim przemówieniu w Parlamencie premier Churchill podkreślił, że aczkolwiek w dalszym ciągu przeprowadzono ścisłą blokadę wszystkich krajów, które podpadły pod władzę Niemiec, musimy uczynić wszystko, co jest w naszej mocy, aby rozpocząć tworzenie rezerw żywności na całym świecie i zorganizować szybki transport żywności do tych krajów, jak tylko odzyskanie wolności przez te kraje będzie dokonane. Narody Europy powinny być pewne, że obalenie władzy Nazistów sprowadzi natychmiast żywność, wolność i pokój. Rząd angielski przedsięwzię już obecnie wstępne kroki w celu realizacji praktycznej tych zamiarów. Sir Frederick Keith-Ross, kierownik ministerstwa Wojny Ekonomicznej ma stanąć na czele organizacji międzyministerialnej, która stworzona została dla załatwienia sprawy nabycia zapasów żywności i gromadzenia rezerw. Jest nadzieja, że ten plan ekonomiczny rządu Angielskiego będzie wykonany przy ścisłej współpracy rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

OKUPACJA SOWIECKA.

W Wilnie tworzy się Filharmonia państwowa litewskiej SSR, z salą na 1200 osób. / Izwiestia/

W Mińsku otwarto wystawę pod nazwą "Adam Mickiewicz". Równocześnie w Nowogródku w związku ze zbliżającą się 85-ą rocznicą śmierci Mickiewicza przeprowadza się "przeróbkę" domku poety. Domek ma zmienić się w muzeum o znaczeniu republikańskim". W dniu wspomnianej rocznicy odbędzie się w Nowogródku zamiejscowe posiedzenie zarządu związku sowieckich pisarzy białoruskich oraz Akademii Nauk S.S.S.R. poświęcone pamięci Mickiewicza. Ze Lwowa nadesłano do muzeum nowogródzkiego kopię fotograficzną rękopisu "Pana Tadeusza". / Prawda/.

Wybory delegatów do rady najwyższej S.S.S.R. w nowych republikach sowieckich, a w tej liczbie w republice litewskiej wyznaczono na 12 stycznia 1941r. / Prawda/

Korespondent "Prawdy" uskarża się, że w rejonie drohobyckim spisy wyborców sporządzone niechlujnie. Jako rok urodzenia podano jednemu z wyborców rok 1095, innemu 101. Do spisu wyborców wciągnięto osoby urodzone w r. 1924, a więc nie mające praw wyborczych.

Zebrań przedwyborcze kolektynu lwowskiego Uniwersytetu imienia Iwana Franko wybrało na kandydatów do rad miejskiej i rejonowych profesorów: Studzińskiego, Stefana Banacha, Rudniańskiego i rektora Byczkę. / Prawda/.

W okręgu lwoskim utworzono 71 kołchozów / kolektywnych gospodarstw, obejmujących 4318 gospodarstw. Utworzono 34 stacji maszyn i traktorów. 40 kołchozów osiągnęło w roku bież. średni urodzaj 11 centnarów z ha., Zdaniem gazety: "Prawda" chłopcy naczyni przekonali się o zaletach kolektywnego gospodarstwa...

W majątku Dojlidy/koło Białegostoku/urządzone "sowchoz" / sowieckie gospodarstwo/, w składzie maszynowo-traktorowe, dziecińce, klub robotników browaru oraz kino dźwiękowe. /Izwiestia/

Piński korespondent "Prawdy", opisując postępy kampanii wyborczej na Polesiu, wzywa do wzmoczenia czujności rewolucyjnej, gdyż, zdaniem jego, miały już w okręgu pińskim fakty "szkodnictwa" wyborczego ze strony "klasowo wrogich elementów.

EMIGRACJA NIEMIECKA.

Prasa hiszpańska na podstawie wiadomości z Wrocławia i ze sfer watykańskich donosi, że katolicy w części Polski okupowanej przez Niemców są bardzo prześladowani. Część kościołów zamknięto zupełnie, pozostałe zaś są otwarte tylko w ciągu 2-3 godzin w niedzielę. W dni powszednie Msza św. odprawiana jest tylko przy drzwiach zamkniętych bez udziału wiernych. Setki księży i zakonników wysłano z kraju lub osadzono w obozach koncentracyjnych. Z jednej tylko diecezji poznańskiej znajduje się w obozach około 200 księży. Wielu z nich zmarło tam. Z 370 parafii 115 jest bez proboszcza. Duchowieństwo jest bez środków do życia, ponieważ wstrzymano wypłatę zasiłków, a ziemie kościelne skonfiskowano. Około 70 procent duchowieństwa jest poza swymi parafiami w więzieniach i obozach. Katedry w Poznaniu i Gnieźnie są zamknięte. Seminarium duchowne nie funkcjonuje.

Z dniem 25.XI. zostały wprowadzone w okręgu krakowskim kartki na mleko. Kartki mleczne otrzymali Niemcy i cudzoziemcy. Dla dzieci niemieckich do lat 6-ciu przysługuje podwójna ilość mleka. Ilość mleka do jakiej uprawnia karta mleczna nie jest w rozporządzeniu ujawniona. Natomiast podano jest, że dla dzieci polskich do lat 3-ich przysługuje prawo do 1/2 litra mleka dziennie. Reszta ludności polskiej może otrzymać tylko mleko zbierane i to w ograniczonej ilości. Żydzi wogóle mleka nie otrzymują.

W Krakowie zakazano żydom wstępu do gmachu poczty głównej.

Szkoły w Częstochowie otrzymały pewien kontyngent węgla i będą znów otwarte. Narazie otwarto tylko jedną szkołę.

W Warszawie ustalono ceny maksymalne na węgiel i koks. Cena węgla za tonnę wynosi do 100 zł., za koks do 115 zł.

o OBOJAZKACH MŁODZIEŻY.

Katastrofa wrześniowa uderzyła bolesnie w najbardziej cenny skarb narodowy - młodzież polską. Młodzież będąca tym kapitałem, na którego podwalinach odbudujemy Polskę zwolnioną z pod jarzma najeźdźców, została rozproszona. Prócz tych, którzy okryli się chwałą nieśmiertelną, ginąc na polu walki w dniach wrześniowych i prócz tych, którym udało się przedostać na zachód, by tam spełnić najszczytniejszy i najpiękniejszy obowiązek Polaka u boku wojsk sprzymierzonych - pozostali albo spełniają jakże ciężki obowiązek przetrwania i walki podziemnej wobec brutalnej i ohydnej przemocy wrogów, wyzutych ze wszelkich skrupułów, albo przepełniają obozy jeńców i obozy koncentracyjne na przestrzeni całej Europy albo przymierają głodem w syberyjskich "zsyłkach" raju sowieckiego.

Stosunkowo najmniej liczną grupą młodzieży polskiej są ci, którym nie udało się dotrzeć do celu, do którego dążyli, i którzy przebywają obecnie w krajach neutralnych. Pod wieloma względami są oni w położeniu szczęśliwym: mają dach nad głową, kawałek chleba, nieraz pracę, a poza tym poczucie bezpieczeństwa bytowania w kulturalnym środowisku. I na tych jednak "szczęśliwców", którym zazdroszczą przymierający głodem i jęczący w niewoli rodacy, czyha poważne niebezpieczeństwo - zwątpienie. Zwątpienie jak trucizna poczyna sączyć się do dusz młodzieńczych. Oderwanie od rodzin i miejsc rodzinnych, niemożność walki obok kolegów, którzy dotarli do wojska, troska o zdrowie a nawet życie najbliższych, przymusowa bezczynność lub praca nieodpowiednia - wszystko to stwarza warunki sprzyjające mikrobowi zwątpienia, apatii, depresji.

Zwątpienie to wróg straszny, gorszy od niewoli, bomb lotniczych i poniewierki głodowej. Należy z nim walczyć uparcie, systematycznie, na każdym kroku. Młodzież na emigracji powinna pamiętać, że właśnie stosunkowo znośne / w porównaniu z bytem innych Polaków / warunki życia nakładają na nią obowiązek nie tylko fizycznego przetrwania dni niewoli i klęski, ale, i uchronienia bezcennego kapitału młodych sił, energii, zdolności i wiedzy. Mało tego, prze-

Przebywając w kraju kulturalnym i mając na każdym dosłownie kroku żywe wzory mądrego i rządowego gospodarzenia, młodzież nasza musi uważać za punkt honoru nie tylko zachowanie bez uszczerbku owego kapitału sił moralnych, lecz nawet pomnożenie tego kapitału. Pamiętajmy, że w dniu, gdy odzyskamy Polskę całą i niepodległą - a dzień ten może nie jest daleki, wrócimy do warsztatów zniszczonych, do gospodarstw zdewastowanych i wyspanych przez wroga, do współrodaków zbiedzonych, goniących resztkami sił fizycznych i moralnych. W dniu owym każda jednostka, która powróci do kraju z nieutraconym zasobem wiedzy i sił moralnych, będzie dosłownie na wagę złota. - I czy będą mieli czołgo spojrzeć w oczy współrodaków ci z pośród nas, którzy w dniu wyzwolenia, miast przynieść do domu zapał i świeże siły, powrócą zgorzkniali, skłócenii, apatyczni, niezdolni do twórczych wysiłków, gdy zamiast świeżego powiewu nowych wartości kulturalnych przyniosą ze sobą do znękanej, czekającej na nich z nadzieją i tęsknotą ojczyzny najgorszą chorobę emigrancką - jad swarów potępieńczych i zgnuszenie....

A zanim nadejdzie dzień wyzwolenia, każdy z nas pamiętać powinien, że jesteśmy tu na obczyźnie - wszyscy bez wyjątku na odpowiedzialnej służbie propagandy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Musimy służbę tę pełnić godnie.

Dn. 29 listopada minęła 109-a rocznica Powstania Listopadowego.

OSTATNIEJ CHWILI.

Z dnem wczorajszym o godz. 16.15 rozpoczął cykl śród-wych pogadanek radiowych minister Stanisław Stroński. Wczoraj omawiał Stroński obecny moment przełomowy wojny: "Dotychczas Hitler mógł, co chciał - teraz chce a nie może." Niemcy wojnę zaczęli odczuwać na sobie i u siebie. Ten drugi okres wojny jest niewątpliwie równie ciężki, ale trzeba sobie powiedzieć, że czas pracuje dla nas. W tym okresie wojny coraz więcej zaznacza się rola Polski, jako czynnika nieodzownego dla zwycięstwa. Rządy pod kierownictwem generała Sikorskiego idzie po linii ścisłej współpracy z W. Brytanią. Obecność Paderewskiego w Ameryce znów popularyzuje imię Polski za oceanem. Podstawą tej roli Polski jest zdobyte zaufanie do imienia żołnierza polskiego oraz niezłomna postawa i bohaterstwo kraju.

Z Londynu nadeszła wiadomość o aresztowaniu przez GESTAPO w Paryżu rektora polskiej misji katolickiej księdza Franciszka Cegiełki oraz inż. Konarskiego, dyr. PKO. w Paryżu. Ksiądz Cegiełka znany szerokim kołom naszych rodaków zagranicą jako szef duszpasterstwa polskiego we Francji, niestrudzony, ofiarnej opiekuńczej, cieszący się wielką popularnością pozostał na stanowisku organizując akcję pomocy dla polskich uchodźców przy asyście Konarskiego. Aresztowanie szefa duszpasterstwa polskiego we Francji stanowi nowy dowód tępienia przez Niemców nie tylko polskości ale również kościoła.

DO REDAKCJI.

W tym numerze informatora zwróciliśmy się do tych czytelników, których stać na zasilenie materialne wydawnictwa, o nadsyłanie stałych opłat periodycznych dla pokrycia kosztów papieru, druku i t. p. Odezwę tę powtórzyliśmy parokrotnie, podkreślając, że informator jest przedsięwzięciem nieotrzymującym żadnych subsydiów i że jego dalszy rozwój, a nawet istnienie zależy całkowicie od materialnego poparcia ze strony Czytelników.

Niestety odezwa nasza nie odniosła należytego skutku. Wobec powyższego niniejszym oznajmiamy, że począwszy od numeru następnego, Informator będzie wysyłany tylko tym osobom, które we właściwy sposób ustosunkowały się, względnie ustosunkują się w ciągu najbliższego tygodnia a do naszej odezwy.

UWAGA. Wpłaty proszę skuteczniać w klubie Ognisko - Jungfrugt. 30.